Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 73. (Rok II). Częstochowa, Środa 29 Marca 1933 r. Cena numeru **10 gr.**

KURJER CZĘSTOCHOWSKI

Niezależny dziennik polityczny, społeczny, gospodarczy i literacki.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Najśw. Panny Marji 41. Telef. Nr 6.

WYBORY PREZYDENTA

Czy dojdzie do zmiany rządu?

Warszawa.

Sesja budżetowa Sejmu i Senatu zakończy się już w tym tygodniu, możliwe nawet, że dzisiejsze posiedzenie będzie ostatnie.

Dziś obraduje kilka komisyj, które załatwiają poprawki, wniesione przez Senat do szeregu ustaw.

Jak wiadomo powszechnie, że natychmiast po zamknięciu sesji nastąpi zmiana rządu. Ostatnio jednak rozeszły się pogłoski, że rząd ustąpi dopiero po wyborze nowego Prezydenta, co zresztą, jak wiadomo, jest przewidziane konstytucją.

Jak zwykle, tak i teraz, wszelkie zamierzenia trzymane są w ścisłej tajemnicy. Zakres zmian zależeć będzie podobno od tego, czy na czele rządu pozostanie płk. Prystor, czy też przyjdzie kto inny. Zmiana na stanowisku szefa rządu pociągnęłaby za sobą dsleko idące zmiany. O ile p. Prystor pozostanje, przesunięcia będą niewielkie.

Wybory Prezydenta odbędą się pomiędzy 1 a 6-ym maja, ponieważ obowiązujące przepisy mówią, że o ile Prezydent nie zwoła Zgromadzenia Narodowego w ostatnim kwartale swego urzędowania, musi je zwołać marszałek Sejmu na 30 dni przed upływem ostatecznego terminu. Termin ten upływa zaś 4 go czerwca. Tego dnia w 1926 roku został wybrany Prezydent Mościcki i o 12-ej w południe odbyło się na zamku uroczyste przejęcie władzy z rąk marszalka Rataja. Dzień ten upamiętnił się m. in. wysunięciem zagadnieniem, czy podczas tej uroczystości posłowie i senatorowie mają stać, czy siedziec.

Co do osoby przyszłego Prezydenta, to utrzymywano ostatnio, iż nie jest wykluczony ponowny wybór prof. Ignacego Mościckiego.

Ostatnie posiedzenie Izb

Tezy do rewizji konstytucji

Warszawa.—Wczoraj na ostatniem w bieżącej sesji posiedzeniu Komisji konstytucyjnej Sejmu wice-marszałek Car wygłosił interesujący referat o kontrasygnacji.

Drugi z kolei referat wygłosił pos Paschalski o wymiarze sprawiedliwości.

Zasadnicza teza wywodów tego mówcy jest tezą stanowiącą o tem, że minister sprawiedliwości badać ma legalność rozporządzeń, wydanych przez poszczególnych ministrów.

Wreszcie trzeci referat wygłosił pos. Czuma o kontroli gospodarki finansowej państwa.

Zamykając obrady komisji konstytucyjnej przewodniczący pos. Makowski złożył oświadczenie następujące:

Zamykam ten okres naszej pracy, który głównie polegał na wygłoszeniu referatów. Referaty te, mojem zdaniem, pogłębiły znacznie całe zagadnienie i podniosły pracę prawodawczą Sejmu na poziom o wiele wyższy. Referaty były wyczerpujące z poważnym zasobem materjału naukowego i uważam za swój obowiązek w imieniu Komisji wyrazić referentom za cały zapał i energję, jaką włożyli w swe prace, uznanie.

Warszawa. — Po ukończeniu przez Senat prac ustawodawczych w bieżącej sesji parlamentarnej komisje sejmowe rozpatrują obecnie powrawki Senatu wprowadzone do szeregu ustaw.

Poprawkami temi pełny Sejm zajmie się na dzisiejszem posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 4 po południ.

Poprawki do reszty ustaw, a m. in. do budżetu państwa na r. 1933 | 34 Sejm rozpatrzy w środę. Będzie to już ostatnie posiedzenie Izby, poczem nastąpi zamknięcie sesji parlamentarnej. s

—o—

Francja przeciwstawia się

projektowi Mussoliniego

Paryż. — Pertinax omawia w „Echo de Paris" wczorajszą mowę Paul Boncoura, wskazując że Francja w przeciwieństwie do planów Mac Donalda i Mussoliniego wysuwa projekt, który ogranicza się do zreasumowania dotychczasowych rezultatów konferencji rozbrojeniowej. Jednakże Francja jest gotowa do ustępstw.

Współpraca mocarstw do utrzymania pokoju o której mówi art. Ipaktu rzymskiego, może się rozwijać jedynie w ramach Ligi Narodów.

Rząd francuski jest zdecydowany przeciwstawić s i ę niebezpiecznym projektom Mussoliniego i Mac Donalda.

Wszystkie dzienniki paryskie komentują wiadomość o energicznym proteście Małej Ententy przeciwko planowi rzymskiemu i o zacieśnieniu węzłów współpracy między Polską a państwami Małej Ententy. g

—o—

Japonja wystąpiła z Ligi Nar.

Tokjo. — Wystąpienie Japonji z Ligi Narodów zostało uchwalone na dzisiejszem posiedzeniu tajnej rady cesarskiej, które trwało przeszło dwie godziny.

Po posiedzeniu tajnej rady premjer udał się do cesarza, który najprawdopodobniej jeszcze w dniu dzisiejszym wyda odpowiednie zlecenia, stanowiące niejako prawne, ale i faktyczne wystąpienie z Ligi Narodów.

Tokjo. — Gabinet ministrów polecił japońskiemu ministrowi spraw zagranicznych wysłać zawiadomienie telegraficzne do Genewy, że Japonja wystąpiła z Ligi Narodów.

Tokjo. — Z planem Japonji wystąpienia z Ligi Narodów wiąże sie ścisle sprawa zatrzymania terenów mandatowych na oceanie Spokojnym, które trzyma z ramienia Ligi Narodów.

Japonja chce w dalszym ciągu administrować niemi, uważa bowiem, że zleconych mandatów w żadnym razie odstąpić nie może. Na wypadek, gdyby zaszła potrzeba, Japonja gotowa jest bronić swych praw z bronią w ręku,

Polska i Mała Ententa

przeciw układowi rzymskiemu

Genewa. — Ogłoszona przez stają radę Małej Ententy deklaracja, iż zjednoczone w Małej Ententcie państwa nie będą respektowały żadnych układów, których celem byłoby dysponowanie prawami trzeciego państwa, wywołała w kołach genewskich sensację, przyjętą ze strony sfer szczególnie szwajcarskich z żywą sympatją.

W deklaracji tej rada Małej Ententy wyraźnie zwraca się przeciw planom Mac Donalda i Mussoliniego co do oddania całej Europy pod władzę dyrektorjatu czterech mocarstw.

Inicjatywa rady Małej Ententy spotkała się także z uznaniem w sferach delegacji polskiej, w deklaracji rady znajduje się bowiem szereg tez zgodnych z zasadniczemi tendencjami Polski. Państwa Małej Ententy działały w tym wypadku w porozumieniu z Polską; delegat Polski, minister Raczyński udał się wraz z min. Beneszem do min. Titulescu, u którego odbyła się konferencja na ten temat.

Pogłoski mówią, że w kwestji dyrektorjatu czterech mocarstw spodziewane jest wspólne wystąpienie Polski i Małej Ententy.

Panuje powszechne przekonanie, że plan dyrektorjatu jest poważnie zachwiany, bowiem jego inicjatorzy nie liczyli się z tem, że Mała Ententa i Polska, liczące razem 70 miljonów obywateli, są siłą, której nie można niczego narzucić, z którą trzeba się liczyć.

Narady nad strajkiem

w okręgu łódzkim

Łódź. — Toczą się tu w biurze oświatowem narady delegatów fabrycznych. Głównym tematem obrad jest sprawa strajku generalnego. Decyzje zapadną dziś wieczorem lub jutro.

Prócz strajku włókniarzy grozi wybuch strajku tramwajowego.

Tramwajarze wysunęli żądanie podwyżki i dziś mają odbyć się w tej sprawie narady.

W mieście panuje spokój. Obywatelski komitet pomocy na 34 punkty rozdzielcze rozdaje talony żywnościowe rodzinom strajkujących włókniarzy.

Składajcie ofiary

na bezrobotnych

Olbrzymie śniegi w Małopolsce Wschodniej

Lwów. — Na Pokuciu szalała w ostatnich dniach wielka śnieżyca, która spowodowała szereg katastrofalnych wypadków. W Sniatynie, wskutek olbrzymich zwałów śniegu, zawalił się dom mieszkalny Anny Wakaruk. Wiązania dachów w domach kupców Zwajgiera i Pejsacha załamały się pod nadmiernym ciężarem śniegu.

W miejscowości Zabłotów, wskutek formowania się tamy śnieżnej na potoku Młynówka, woda wystąpiła z koryta i zatopiła dom mieszkalny Michała Kusznika.

Na całem Pokuciu komunikacja kołowa z powodu zasp śnieżnych została przerwana. Nawet piechotą nie można się przebić przez zaspy śnieżne. Pociągi, mimo oczyszczania torów, kursują z opóźnieniem. g

W Anglji mówią

o rewizji granic

Londyn. — „Times" w artykule wstępnym omawia sprawę pokojowej rewizji granic. Dziennik wypowiada się niedwuznacznie za przeprowadzeniem rektyfikacji granic z zastrzeżeniem, że nastąpi to w drodze dobrowolnych układów na terenie genewskim, lub w drodze zwykłych rokowań dyplomatycznych.

„Times" wysuwa projekt złożenia przez mocarstwa deklaracji, która stwierdzi, że nie może być mowy o przekształceniu mapy Europy. s

Prez. Roosevelt

reorganizuje kolejnictwo

Waszyngton — Prezydent Roosevelt opracowuje obecnie orędzie w sprawie reorganizacji kolejnictwa. Zamierzenia prezydenta mają pójść przedewszystkiem po linji ograniczenia udziału kapitałów prywatnych w kolejnictwie, które dotychczas było całkowicie w rękach potężnych towarzystw kolejowych.

Odpowiednie orędzie zostanie wysłane przez prezydenta do parlamentu, gdy tylko przygotowawcze prace na to pozwolą. s

Akcja terorystyczna w Hiszpanji

Paryż. — W Grenadzie przed gmach prefektury policji podłożono kilka bomb, które władze policyjne na czas usunęły.

W prowincji Herrel teroryści podpalili trzy kościoły a w Alicante wysadzili w powietrze wieżę wodociągową.

Rząd wydał gubernatorom prowincyj polecenie energicznego zwalczania teroru i akcji sabotażowej. g

Armja pracy w Niemczech

Berlin. — Nowomianowany komisarz do tak zw. służby w kadrach pracy, Mahnkes, przemawiając w Berlinie oświadczył, iż w najbliższym czasie zapaść ma decyzja w sprawie wprowadzenia obowiązkowej służby, jako sładowej części programu odbudowy kraju. Organizacje obwiązkowej pracy pozwolić ma już w lecie roku bieżącego na powołanie całych roczników.

Wizja lokalna w willi Zaremby

Lwów. — Do willi Zaremby w Brzuchowicach przybył sędzia śledczy dr. Macheta, wiceprok. dr. Przytulski, obrońca dr. Axer oraz inżynier rzeczoznawca sądowy Przetocki celem zbadania w piwnicy gruntu pod piwnicznego.

Po wejściu do piwnicy stwierdzono, iż jest ona sucha a dopiero za silnem potarciem ręki o beton można było wyczuć lekką wilgoć.

Wody w piwnicy nie znaleziono. Po stwierdzeniu tego faktu inżynier Przetocki przy pomocy narzędzi mierniczych przystąpił do robionia pomiarów.

Następnie rozpoczęto pracę nad wykonaniem zdjęć profilowych gruntu, a w końcu rozpoczęto żmudną pracę niwelowania całego terenu, a to celem uzyskania danych, na jakiej wysokości znajduje się woda pod basenem i w jakim stosunku pozostaje wysokość wody w basenie do wysokości wody w piwnicy. Prace te potrwają do dnia jutrzejszego. Przez cały ten czas pozostanie we Lwowie wiceprokurator Przytulski.

Popierajcie L. O. P. P.

Chwila bieżąca.

— Na światowej wystawie w Chicago stanie pawilon polski wzniesiony kosztem Polonji amerykańskiej. Pawilon ten będzie największym budynkiem cudzoziemskim na wystawie.

— W Jaworznie na kopalni „Józef Piłsudski" wybuchł strajk, jako protest przeciwko zredukowaniu około 500 górników.

— Inż. van den Stegen, dokonał doświadczenia zapalenia na odległość aparatem radjowym krótkofalowym, prochu. Aparat z odległości 12 klm. wysadził w powietrze ładunek prochu...

— Nieznaczni sprawcy usiłowali dokonać pod Wilnem dwóch zamachów kolejowych w ciągu jednego dnia. Banda zamachowców zbiegła na teren Prus Wschodnich.

— Min. Spraw Wewn. wydał władzom administracji ogólnej polecenie rozwiązania 28 bm. wszystkich jednostek organizacyjnych OWP.

— W portykach bazylik prałaci audytorzy Roty odczytali bullę, zwiastującą ogłoszenie Roku świętego.

— W półfinałach turnieju tenisowego Polak Hebda pokonał mistrza Szwajcarji Ellmera 4:6; 6:2; 6:2.

— W Akademji Handlowej w Bukareszcie związało się T-wo Rumuńsko-Polskie, mające na celu intelektualne zbliżenie uczelni z Polską i jej kulturą.

— „Arbeiter Ztg." donosi z Berlina, że Hitler przez aresztowanie ministra niemiecko-narodowego Goereckego jawnie wystąpił przeciw Hindenburgowi.

— Pruski gabinet Brauna podał się do dymisji.

— W Oalsland (Kalifornja) spadł samolot przyczem zapalił się zbiornik z benzyną przerzucając się na pobliskie domy, 13 osób poniosło śmierć na miejscu. s

KRONIKA

Kalendarzyk

1933	MARZEC 29 Środa	Słońca
	Dziś Jana K.	wschód 5.32
	Jutro Eustazego	zachód 5.55

Nocne dyżury aptek

W nocy z dnia 28 na 29 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Monikowskiego I Aleja 14.
p. Lesińskiego ulica Wieluńska 49.

W nocy z dnia 29 na 30 b. m. otwarte będą następujące apteki:
p. Walocha III Aleja Nr. 50
p. Pieńkowskiego i Reterskiego, ulica Narutowicza Nr 44.

Z repertuaru Teatru i Kin.

Teatr Kameralny. „Wyzwolenie".

Kino „Odeon". „Zwycięzcy Atlantyku".

Kino „Nowości". „Wynalazcy prochu" i „Gwieździsta Eskadra"

Kino „Oaza". „W krainie złota i śmierci"

— **Adoracja na rozpoczęcie Roku Świętego.** Stosownie do zalecenia Ojca św., we wszystkich kościołach katolickich Polski odprawione zostanie w dniu 6 kwietnia godzinne nabożeństwo (święta godzina) przed wystawionym Najśw. Sakramentem. g

— **Skasowanie klasy drugiej w gimnazjach.** Ministerstwo Oświaty opracowało kilka zarządzeń w związku z reformą szkolnictwa średniego. M. in. wydane będzie zarządzenie o skasowaniu w gimnazjach państwowych i seminarjach nauczycielskich klasy drugiej z nadchodzącym rokiem szkolnym 1933-34. Klasa druga zastąpiona będzie odpowiedniemi oddziałami w szkolnictwie powszechnem.

— **Kto jest wolny od podatku wojskowego?** Podatek wojskowy pobierany jest od wszystkich mężczyzn urodzonych w r. 1898 i wzwyż, którzy z jakichkolwiek względów nie odbyli służby wojskowej. Wolni od podatku są ci, którzy na komisji lekarskiej względnie poborowej uzyskali zmianę kategorji, ale mają przynajmniej 5 miesięcy odbytej służby wojskowej, bądź ochotniczej, bądź też z poboru. g

— **Zawody strzeleckie.** W niedzielę 26 bm. najlepsze wyniki uzyskali w strzelaniu na odleg. 50 mtr. pp: por. Emil Markiewicz 95 pkt, Ignacy Marzec 92, Antoni Rydz 91, Jan Wilkoszewski 91, Janina Zaniewska 89, Ludwik Słociński 88, Czesław Kujawski 87, Kasperkiewicz 86, Tadeusz Rał 86, Dymitr Horwaciuk 84, Witold Brzoza 83.

W strzelaniu na odl. 25 metr pp: Stefan Ferkowski 49 pkt., Bogumił Janik 48, Lucjan Nanys 47, Mieczysław Stępowski 47, Franciszek Gryglewski — 46, st. post. Burzawa 46, Włodzimierz Stępowski 45, J. Drzewiecki 45, Kazimierz Morawski 45, Kazimierz Kubica 45.

Zawody strzeleckie odbywają się w dalszym ciągu.

Na strzelnicy w Pawilonie Oficerskim, na odl. 50 mt., od dnia 19—26 bm. najlepsze wyniki osiągnęli pp.: Włodzimierz Stępowski 83 pkt., Mieczysław Stepowski 86, Zygmunt Charciarek 86, Henryk Duszyński 85, Zygmunt Krzecki 83, Edward Ryżak 80 punkt.

— **Z Polskiego T-wa Przyjaciół Astronomji.** Staraniem miejscowego oddziału Polskiego Tow. Przyjaciół Astronomji odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 18 w sali I-go państw. gimnazjum im H. Sienkiewicza odczyt z ilustracjami prof. F. Godzika p. t. „Swiat komet".

Młodzież szkolna jak również miłośnicy astronomji są proszeni o jak najliczniejsze przybycie. Wstęp 10 groszy.

Równocześnie przypomina się o obserwacjach nieba gwiaździstego w Miejskiem Obserwatorjum Astronomicznem w parku Staszica, które odbywają się w każdy pogodny wieczór od zmroku do godz. 21.

Grupy szkolne pod kierunkiem profesorów korzystają z obserwacyj bez płatnych, pojedyńcze osoby płacą: uczniowie 10 gr., z publiczności 30 groszy. Wycieczki ponad 10 osób prosi się za wcześniejsze zgłoszenia pod adresem: prof. Stefan Słobodzian (Aleja Wolności 3 5).

MĄŻ ZA MILJONY

POWIEŚĆ.

185)

— Ci, którzy tłómaczą sny, utrzymują, że krew oznacza zwycięstwo!.. tryumf nad nieprzyjaciołami. Prawie zgadzam się z nimi, gdyż to nie sen panią nawiedził.

— A cóż takiego?

— Wróżba.

Pani Lucenay, zdziwione, patrzała na rozpromienioną twarz Anusi.

— Ty nie bez powodu to mówisz—rzekła wzruszona—ty coś wiesz...

— Rzeczywiście...wiem... Mam wiadomość dobrą... i powiem, jeśli mi pani przyrzeknie, że przyjmie ją ze spokojem.

— Będę silną, będę spokojną! — zawołała Henryka drżąc całem ciałem. — Mów prędko! Szczęście mi nie zaszkodzi! Chodzi o moją córkę, nieprawda?

— Rzeczywiście.

— Czy została znaleziona?

— Uprzedziłam, że sen pani był wróżbą... Tak, została znaleziona?

- I ja ją odzyskam?

— Wkrótce.

— Kiedy?

— Jutro.

— Jutro? — powtórzyła Henryka blednąc. Dlaczego nie dzisiaj? Dlaczego nie w tej chwili? Dlaczego jeszcze zwlekają? Czy ja mało łez wylałam i wycierpiałam.

Henryka mówiła to głosem podniesionym.

— Ach, pani droga, niech pani mówi ciszej — zawołała Anusia przestraszona.— Na miłość Boga niech pani panuje nad sobą. Nikt oprócz pani Dauray, pani i mnie nie powinnien wiedzieć o tem.

Słowa Anusi, a zwłaszcza ton, jakim były powiedziane, wyrażały taki przestrach, że Henryka zlękła się.

— Ale nakoniec, co się stało?—zapytała. — Dlaczego potrzeba mówić cicho i otaczać się tajemnicą?

— Ponieważ niebezpieczeństwo dla dziecka jeszcze nie minęło.

— Niebezpieczeństwo!

— Ale jutro minie i dlatego to dopiero jutro dziecię będzie oddane.

— Czy nazawsze?

— Nazawsze. On przyrzekł to wyraźnie.

— On przyrzekł —powtórzyła Henryka głosem drżącym.— Kto taki?

— Ten, który objawił się pani we śnie.

— Nieznajomy?

— Młody człowiek, którego widziałam w Poveglia... Ten sam, o którym opowiadał pani doktór w Wenecji i którego obraz nawiedza panią tak często.

— On!

— On, który żałuje i ubóstwia panią! On, który chciałby ponieść śmierć za panią! który cierpi i płacze! Widziałam go płaczącego.

Henryka, drżąca, położyła obie ręce na sercu, które biło gwałtownie

— Czy i jego zobaczę jutro? zapytała.

— Nie wiem, powiedział mi tylko, że jutro córka pani będzie jej wróconą i wskazał miejsce dokąd ma się pani udać...

— Dokąd więc?

— Do Varenne Saint-Hilaire, do domu nad brzegiem rzeki—odrzekła.

— Pojedziemy Anusiu. Czuję się silną i zdrową. . zdaje mi się, że mogłabym tę drogę odbyć pieszo! Ach, zobaczyć ją, ucałować, przycisnąć do serca. Ach, ja chyba zwarjuję ze szczęścia!

Nagle wśród tego wylewu radości, twarz Henryki spochmurniała. Myśl jakaś przyszła jej do głowy i zatruła radość cierpieniem.

— Ale pan Lucenay? — szepnęła.

—Echl moja droga pani—odrzekła żywo Anusia— pan hrabia nie powinien wiedzieć o niczem.

— Lecz jakim sposobem wyjechać, aby on się nie dowiedział celu?

s d. c. n.

— Posiedzenie Rady Przybocznej. W środę 29 b. m. o godz. 19.30 odbędzie się posiedzenie Rady Przybocznej Kierownika Tymcz. Zarządu Miasta, na którem nastąpi odczytanie protokułów nr. 3, 4 i 5, zostanie rozpatrzona sprawa podwyżki cen mięsa i wyrobów wędliniarskich, sprawa subwencyj dla kursu nauczycielskiego (referentów społeczno oświatowych), urządzonego przez kuratorjum krakowskie i wolne wnioski. s

— T-wo Kredytowe licytuje nieruchomości. Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy wystawiła na licytację 45 nieruchomości w śródmieściu z powodu nieopłacenia w terminach właściwych rat i procentów.

Wśród wystawionych nieruchomości na licytacje, znajduje się kilka domów wartości ponad 500 tysięcy złotych. s

Kasjer Spółdzielczego Banku w Krzepicach

skazany za nadużycia na 1 rok więzienia.

Na wokandzie karnej Sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego Herasimowicza znalazła się sprawa 33-letniego Józefa Fijałkowskiego, b. kasjera Spółdzielczego Banku w Krzepicach.

Oskarżony podczas pełnienia tak odpowiedzialnej funkcji kasjera, dopuścił się nadużyć zarówno na szkodę klientów jak i Banku. Od 16 lipca 1931 r. do marca 1831 r. zdefraudował 1100 zł.

Nadużycia wyszły na jaw dopiero przy sporządzaniu rocznego bilansu, wskutek czego zasiadł on na ławie oskarżonych. Do winy się przyznał i prosił o łagodny wymiar kary. Po przemówieniu pprokuratora Chawłowskiego, sąd skazał oskarżonego na jeden rok więzienia.

Od wtorku - nowe ceny węgla

Czy dojdzie do monopolu węglowego?

— Faktyczne obniżenie cen węgla w kraju, w myśl rozporządzenia ministra przemysłu i handlu z dnia 21 bm. winno nastąpić na kopalniach od dnia 28 marca. Nadzór lokalny nad wykonaniem rozporządzenia ministra przemysłu i handlu o obniżeniu cen węgla, sprawować będą wyższe urzędy górnicze oraz podległe im okręgowe urzędy górnicze, natomiast ogólną kontrolę nad wykonaniem rozporządzenia sprawuje minister przemysłu i handlu.

W kołach gospodarczych krążą pogłoski o t e m, iż powstał projekt wprowadzenia monopolu węglowego w Polsce. Jak bowiem wiadomo, przemysłowcy węglowi wobec obniżenia ceny węgla mają zamiar unieruchomić swoje przedsiębiorstwa.

Otóż na podstawie ustawy z dn. 16 grudnia 1919 r. w każdem przedsiębiorstwie węglowem może być ustanowiony przymusowy zarząd państwowy. Poza tem jednakże rozwiązanie kwestji węglowej miałoby się odbyć w drodze wprowadzenia monopolu. Pogłoski te podajemy jedynie z obowiązku dziennikarskiego. g

— Nie wszystkie książki szkolne będą wycofane. Ostatnio pojawiły się w pismach alarmujące notatki, donoszące o rozporządzeniu ministerstwa oświaty, na mocy którego od nowego roku szkolnego, t. j. 20 br. dotychczasowe podręczniki szkolne muszą być wycofane. Ponadto wśród autorów i księgarzy zapanowało zaniepokojenie z powodu krótkiego terminu (od 15 maja br) przedkładania nowych podręczników do aprobaty.

Tymczasem, n o w e podręczniki szkolne będą wprowadzone od nowego roku szkolnego tylko w oddziałach I, II i V szkół powszechnych i w I klasie gimnazjalnej, t. j. w tych, w których od nowego roku szkolnego nauka będzie się odbywała według nowych programów. Dotyczy to tylko szkół państwowych. — Szkoły prywatne mogą się posługiwać nadal podręcznikami dawnemi. g

Posiedzenie - komisji cennikowej

w sprawie zwyżki wyrobów wędliniarskich

Wczoraj odbyło się w magistracie (pokój Nr. 8) posiedzenie komisji do badania cen, w sprawie rewizji cennika na mięso wieprzowe, tłuszcze oraz wyroby wędliniarskie. W skład wspomnianej komisji weszli przedstawiciele: Cechu Rzeźników Chrześcijan, kupców, rzemieślników, Izby Przem.-Handlowej w Sosnowcu oraz miejscowego obywatelstwa. M. in. zaproszono i tutejszą prasę.

Posiedzenie zagaił p. wicekomisarz Madeyski, odczytując na wstępie pismo, jakie magistrat otrzymał jeszcze 18 b. m. od Cechu Rzeźniczego, w którem rzeźnicy domagają się zwyżki cen mięsa i wędlin o 10 — 20 proc. P. wicekomisarz zaznaczył przytem, że wprawdzie daje się wyczuć pewna zwyżka ceny trzody chlewnej, ale sytuacja nie jest znów tak tragiczna jak ją ujmują p.p. rzeźnicy, aby ceny zostały aż tak dalece podwyższone.

Zkolei ref. wydziału aprowizacyjnego p. Nirenberg wyjaśnił, że dotąd wszelka kalkulacja cen w naszem mieście opierała się na ekspertyzie z r. 1929, nieco już przestarzałej. Magistrat chcąc jednak jaknajbardziej zadowolić zarówno producentów jak i konsumentów, nie opierał się na tej t. zw. ekspersyzie, lecz ceny ustalał zwykle na konferencjach, w których brali również udział przedstawiciele wszelkich grup społecznych naszego miasta.

W imieniu Cechu Rzeźniczego zabrał głos p. Wieczorek, który stanowczo domagał się zwyżki cen, gdyż zdaniem jego rzeźnicy są zbyt krzywdzeni, ponieważ każe im się sprzedawać swe wyroby taniej niż ich to kosztuje. Twierdził on, że obecnie, zamiast stanieć, wszystko zdrożało, ba nawet robocizna (?)

Przedstawiciel jedności, zgadza się z Cechem Rzeźników, ponieważ stanowisko jego jest, zdaniem mówcy uzasadnione.

W imieniu kupców zagrał głos p. Jung, który stanowczo wypowiedział się przeciw podwyżce cen mięsa, w imieniu Izby Przem.-Handlowej zaś p. Piotrowski, który dokładnie zobrazował dzisiejszą sytuację gospodarczą. Zgadza on się z p. p. rzeźnikami, że jest im obecnie trochę ciężko, lecz nie przystaje na zwyżkę cen, gdyż twierdzi z całą stanowczością, że wszystko teraz staniało, a zwłaszcza zaś robocizna.

Również przeciwko podwyżce wypowiedział się inspektor pracy p. inż. Wasilewski, oraz przedstawiciel rzemieślników. Ten ostatni nie przeciwko zwyżce cen wogóle, lecz przedewszystkiem przeciwko zwyżce przedświątecznej, kiedy to nawet najuboższa część naszego społeczeństwa winna mieć również możność kupna wszelkich artykułów pierwszej potrzeby. Krótko lecz rzeczowo przemawiał jeszcze kierownik I-go komisarjatu p. Kazimierz Sobiecki, który podkreślił że byłoby błędem ze strony Tymcz. Zarz. Miasta, gdyby zatwierdził nowy cennik.

Rząd dąży obecnie do zniżki wszelkich artykułów, aby dać możność korzystania z nich szerokim masom, znosi kartele, ostatnio nawet wpłynął na zniżkę cen węgla. Nie możemy rządowi rzucać kamieni pod nogi, nie możemy paraliżować jego pracy, przez podwyższanie cen artykułów pierwszej potrzeby, kończy swe wywody mówca.

Reasumując te wszystkie zdania poszczególnych mówców, p. w-kom. Madeyski zabiera głos imieniem Tymczasowego Zarządu Miasta, podkreślając w swem przemówieniu, że należałoby wprawdzie przeprowadzić pewną rewizję cennika z uwagi na ogólny kryzys i stan zatrudnienia oraz zubożenie ludności, któraby w pierwszym stopniu podwyżka dotknęła, Tymcz. Zarząd Miasta wstrzymuje się od wydania decyzji, pozostawiając ostateczne załatwienie tej sprawy, wynikom dalszych konferencyj, opartych na dzisiejszej opinji komisji cennikowej, konferencyj o charakterze wewnętrznym. t

Na marginesie wczorajszej konferencji, warto zaznaczyć, że naprawdę dziwnym wydaje się fakt nie przybycia na posiedzenie przedstawicieli Zw. „Praca" i ZZZ. oraz organizacji Okręgow. T-wa Kółek Rolniczych.

Czyżby wspomniane organizacje nie uważały za stosowne przybyć na tak ważne zebranie, na którem niejako miała się rozstrzygnąć sprawa tej wagi jaką jest zwyżka cen wyrobów wędliniarskich; sprawa możności kupienia sobie na święta mięsa przez uboższą ludność naszego miasta? g

Wywiadowca Straży Granicznej

oskarżony o pobieranie łapówek.

— Dzisiaj w Sądzie okręgowym rozpoczęła się sprawa st. strażnika granicznego Władysława Osiki, oskarżonego o zdradę tajemnic wywiadu Straży Granicznej, oraz o pobieranie łapówek od przemytników.

W lipcu ub. roku znany przemytnik z Kłobucka Abram Weisfelner zameldował w inspektoracie Straży Granicznej w naszem mieście, że wywiadowca Władysław Osika, 19 marca ub. r. przytrzymał na ul. Piłsudskiego tragarza, wiozącego na wozie 127 kg. wanilji pochodzenia niemieckiego. Właściciel przemytu, niejaki Szmul Borenstein, widząc że wpadł, wdał się z wywiadowcą w pertraktacje, aby towar zwolnił, Osika oświadczył mu jednak, że musi porozumieć się przedewszystkiem w tej sprawie z konfidentem, który wpadł pierwszy na ślad tego przemytu.

W tym celu obaj udali się na ul. Ogrodową, gdzie Osika kazał przemytnikowi zaczekać przed jednym z domów, gdzie miał rzekomo mieszkać konfident. Po kilkunastu minutach Osika wrócił i oświadczył Borensteinowi, że konfident zgadza się, przeto oboje udali się do jednej z wędliniarni, gdzie czekał już na nich wspólnik Borensteina, Weisfelner. — W wędliniarni przemytnicy wręczyli strażnikowi 300 zł. gotówką, poczem zaprosili go do „Savoy'u" na sutą kolację. Podczas libacji Osika miał podjąć się za opłatą 25 zł. tygodnio wo donosić przemytnikom o pracy wywiadu Straży Granicznej.

Po upływie pewnego czasu Osika oznajmił Weisfelnerowi, że w inspektoracie czegoś się domyślają o jego machinacjach z przemytnikami, co usłyszawszy Weisfelner, chcąc zrzucić z siebie całkowicie wszelką odpowiedzialność, doniósł o wszystkiem w inspektoracie, zrzucając całą winę na wywiadowcę.

Osikę zawieszono w czynnościach. Równocześnie, tak Straż Graniczna jak i tut. wydział śledczy wziął się energicznie do przeprowadzenia w tej sprawie dochodzenia.

Z ramienia wydziału śledczego sprawę tę prowadził st. post. Banaszkiewicz, który wyjaśnił w tej aferze przemytniczej wiele nieścisłości, które zakradły się do zamieszczonych przez prasę sprawozdań z całej tej tajemniczej afery.

Sprawę rozpatrywał komplet sędziowski w składzie: sędzia Nakonieczny — przewodniczący, Terpiłowski i Gawlikowski — wotanci: Oskarża pprok. Jarzębiński. Broni adw. Pawełek z Sosnowca. Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do badania świadków, których staje w procesie 18.

W czasie oddawania numeru na maszynę proces trwa. g

— W sprawie ochrony, bezpieczeństwa i porządku na drogach publicznych. Wobec często powtarzających się wypadków utrudniania ruchu nieprzestrzeganiem przepisów porządkowych na drogach publicznych, oraz rozkradaniem i rozmyślnem niszczeniem różnych urządzeń drogowych, jak wycinanie drzewek i pali przy drzewkach, usuwanie różnych części mostowych w jezdni i poręczach i t. p., Magistrat miasta Częstochowy przypomina, że każda przeszkoda lub utrudnienie ruchu z rozmysłu lub niedbalstwa, jak też kradzież i niszczenie wszelkich urządzeń drogowych stanowi karalne wykroczenie.

Zamachy na całość urządzeń drogowych mogą wywołać nieobliczalne szkody tak dla przejeżdżających jak i dla sprawców. Za szkody wyrządzone przez nieletnich odpowiadają rodzice, za służbę do lat 14 — służbodawcy.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o przepisach porządkowych na drogach publicznych głosi, że za wykroczenia i naruszenie przepisów porządkowych na drogach publicznych winni są karani grzywną do 1000 zł. lub aresztem do 6 tygodni, albo obu temi karami łącznie.

Przez szkodę należy rozumieć nietylko uszkodzenie drogi, lecz także wszelką szkodę wyrządzoną osobom, pojazdom etc. korzystającym z drogi.—

Ludność żydowska

przeciwko barbarzyńskim Teutonom

Wczoraj na godz. 17 zwołany został przez Gminę Żydowską wiec na placu fabryki "Iron" dla zaprotestowania przeciwko barbarzyńskim metodom hitlerowców.

Już na godzinę przed początkiem wiecu olbrzymie tłumy ludności żydowskiej zaległy wielki plac fabryczny. Nastrój zdecydowanie wrogi dla Hitlera.

Przy stole prezydjalnym zasiedli: prezes Gminy żydowskiej p. Rozenberg, nadrabin Asz, J. Weksler, dr. Bram, prof. Mehring, S. Szpiro i J. Warszawski. Z trybuny zabierają głos kolejno pp. dr. Bram, prof. Nehring, I. Epstein, Fogel, Bratman i inni.

Motywem przewodnim wszystkich przemówień była głęboka pogarda dla dzikich Teutonów, których postępowanie nie licuje z XX wiekiem. Po przemówieniach 10-tysięczna zgromadzona ludność żydowska jednogłośnie uchwaliła rezolucje, protestującą przeciwko średniowiecznym gwałtom hitlerowców, jak również i nieuzasadnionym roszczeniom Niemców do polskiego Pomorza.

Tabela loterji państwowej.

Główne wygrane.

Wczoraj podczas ciągnienia główniejsze wygrane padły na następujące numery:

20.000 zł. — 99863.

10.000 zł. — 102933.

5.000 zł. — 11069 12840 44489 61826 100785.

2.000 zł. — 5853 19147 20244 29198 38736+ 39446+ 45056 50382 64097 84006 86031 89590 100444 110916 112646 124291 142707 44439

1.000.zł — 7121 14164+ 18807+ 31449 36224 36365 37835 4346 45544+ 45342 46166+ 48305 49511 56185 55025 62845 69114 72154 78292 79320 79392 85376 88937 91052 98441+ 98308 98739 99236 99849 101133 104489 105466 109150 110889 116755 117847 119596+ 20368 127354 132622 146189+

Z KRAJU.

Fotel elektryczny
w warszawskiej Kasie chorych

Urzędniczka Polskiego Białego Krzyża, p. Stefanja Aluchna cierpiała przez czas dłuższy na silne bóle migreny. Aluchna będąc ubezpieczoną w kasie chorych zwróciła się do jednego z lekarzy kasy o poradę. Lekarz po zbadaniu pacjentki polecił jej przeprowadzenie kuracji „elektroparadyzacyjnej". W tym celu pacjentka udała się do zakładu przyrodoleczniczego przy ulicy Polnej, poddała się zabiegom. Pielęgniarka umieściła ją na specjalnym fotelu nałożyła na głowę kask i puściła prąd zwykły o napięciu 120 volt. Nieszczęśliwa pacjentka doznała uczuć, jakich doznawają więźniowie z Singsing, traceni na fotelach elektrycznych.

Jak opisuje p. Aluchna, stanęły jej słupy ognia w oczach, a ciało zaczęło drętwieć.

Na przeraźliwy krzyk pacjentki, podbiegły pielęgniarki i po wyswobodzeniu ze strasznego hełmu przeniosły do poczekalni, cucąc ją przez godzinę. Pomimo usilnych starań nie można było odnaleźć lekarza i pielęgniarki zawyrokowały, że pacjentkę trzeba poddać dalszym zabiegom.

Rezultat był taki, że Aluchna straciła przytomność. W tym stanie przewieziono ją do domu Ponieważ nieszczęśliwa nabawiła się choroby nerwowej, z której bez powodzenia leczyło ją dwóch psychjatrów oraz straciła 25 procent zdolności do pracy — sprawa znalazła się w sądzie w wydziale cywilnym. Adwokat Diatołowski, występujący w imieniu poszkodowanej, skarży kasę chorych o dożywotnie wypłacanie renty w sumie 150 zł. miesięcznie. Skapitalizowana suma odszkodowania sięga 15.000 zł.

Rybak w opałach
Operetkowy napad pod Radomskiem

Dnia 10 listopada 1932 roku około godziny 5 popołudniu rybak Lewek Węgliński powracał wozem z Sulmierzyc, wioząc z sobą beczki, napełnione rybami, złowionemi w stawach sulmierzyńskich. Gdy Węgliński przejeżdżał przez las, zauważył w pewnym momencie czterech mężczyzn. wychodzących z ostępów leśnych uzbrojonych w laski i sękate kije. Osobnicy ci wezwali Węglińskiego do zatrzymania się i wydania im złowionych ryb. Przerażony rybak zaciął konie i usiłował zbiec, lecz napastnicy dogonili uciekającego i poczęli go okładać laskami. W tym momencie nadeszła niespodziewana pomoc: oto nadjechała inna furmanka i Węgliński widząc nadjeżdżających podniósł głośny alarm. Napastnicy porzucili wówczas swą ofiarę i zbiegli w las. unosząc z sobą kilka ryb, wartości około 10 zł. Węgliński nawpół żywy ze strachu, jakiego doznał w tej przygodzie zameldował policji o napadzie i rabunku, którego padł ofiarą. Policja ustaliła wnet, że sprawcami tej napaści byli: Adam Szymański, mieszkaniec wsi Wierzbica, gm. Radziechowice, Marjan Suski i Bolesław Jaros ze wsi Stobiecko Szlacheckie oraz Józef Potocki ze wsi Wiewiorów gm. Brudzice. Wszyscy czterej stanęli przed sądem okręgowym w Piotrkowie, oskarżeni o napaść, za co grozi poważna kara więzienia. Oskarżeni nie przyznawali się jednak do napaści, twierdząc, że jest ona jedynie wytworem wyimaginowanej wyobraźni przestraszonego rybaka. W wyniku przeprowadzonej rozprawy sąd uniwinnił wszystkich oskarżonych.

Zamach morderczy
na dwóch Kolejarzy

(—) Z Mysłowic donoszą o wypadku tajemniczego morderstwa. Gdy służba kolejowa weszła do magazynu kolejowego, znajdującego się w pobliżu dworca, znalazła leżących tam w kałuży krwi dwóch kolejarzy: Pawła Pioskowicza i Pawła Palkę. Pioskowicz miał przestrzeloną głowę i dogorywał, natomiast Palkę, który otrzymał postrzał w okolicę serca przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. Zachodzi podejrzenie, że obaj kolejarze zostali postrzeleni przez nieznanego sprawcę, który po dokonaniu morderstwa zbiegł. Palka odzyskawszy chwilowo przytomność wymienił nazwisko jednego z kolejarzy, z którym miał być w nieporozumieniach. Policja prowadzi dochodzenie. g

Dyr. banku skazany
za nadużycia na 2 lata więzienia

(—) Sąd apelacyjny w Lublinie rozpatrywał sprawę karną przeciwko Wacławowi Węgrzeckiemu, b. dyrektorowi B a n k u Spółdzielczego w Skarżysku-Kamiennej, oskarżonemu o popełnienie nadużyć sięgających miljona złotych, wskutek czego wymieniony bank zawiesił wypłaty i został zlikwidowany. Sąd okręgowy w Radomiu skazał Węgrzeckiego na półtora roku więzienia. Sąd apelacyjny karę tę podwyższył Węgrzeckiemu do lat 2 oraz pozbawił go praw obywatelskich i honorowych. g

Popierajcie L. O. P. P.

Ze świata.

W niedostępnych dolinach And
znaleziono miasto z przed 4 tys. lat

(x) Amerykańska ekspedycja archeologiczna dokonała w Andach ciekawego odkrycia. W jednej z trudno dostępnych dolin natrafiono na ruiny miasta. Wśród ruin znaleziono kilka dobrze zachowanych gmachów. Pierwotnie przypuszczano, że miasto, którego ruiny odkryto, pochodzi z czasów Inkasów. Bliższe badania wykazały jednak, że początki miasta sięgają epoki daleko wcześniejszej i przypadają na okres około 2000 lat przed Narodzeniem Chrystusa.

Wśród ruin miasta znaleziono bogate zabytki archeologiczne. g

Ciekawy wynalazek
sowiecki

(x) Inżynier sowiecki Handler skonstruował aparat, pozwalający przekazywać treść gazety na dowolną odległość w ciągu 30 minut.

Transmisja może się odbywać zapomocą telegrafu drutowego lub iskrowego, przyczem można „nadać" całą gazetę z rysunkami, diagramami, tytułami i t. p.

Dotychczas najlepszym tego rodzaju aparatem był Telepbunken - Karolos, który nadawał maksymalnie 200 liter na minutę. tak że nadawanie szpalty gazetowej trwa 6 do 8 minut Aparat sowiecki nadaje 15 000 słów na minutę i jego eksploatacja ma być 12-krotnie tańsza od eksploatacji Telephunken Karolos. g

Świadectwa moralności
dla emigrantów

(x) Emigranci do Stanów Zjednoczonych muszą przy zgłoszeniu się po wizę amerykańską posiadać dokumenty wymienione w kartach wstępu oraz gwarancje z Ameryki. W karcie wstępu między innemi dokumentami wymienione są świadectwa moralności. Świadectwa moralności, wymagane przez konsulat amerykański muszą być bezwzględnie wydane przez odnośne starostwo, a nie przez gminę lub policję. Często się zdarza, że przyjeżdżają do Warszawy emigranci ze świadectwem moralności, wystawionem przez gminę i poświadczonem przez starostwo. Świadectwa takie nie są przyjmowane w konsulacie amerykańskim i emigranci muszą wracać do domu w celu wyrobienia w starostwie wymaganych świadectw. g

Najwięcej samobójstw
na wiosnę

(x) U r z ą d policyjny w Pradze (Czeskiej), zajmując się specjalnie statystyką samobójstw, wyciągnął ze swej pracy następujące, a ciekawe wnioski:

Największa ilość samobójstw w Pradze przypada na miesiące kwiecień i maj. Najmniejsza ilość na wrzesień i październik. Najznaczniejsza ilość samobójstw przypada na trzecie dziesięciolecie naszego stulecia (24,14 procent) i na drugą połowę drugiej dekady (11,26 proc.). Samobójstwa dzieci są rzadkie, stanowiąc tylko 1,38 proc. Samobójstwa wśród kobiet są najczęstsze w epoce następującej po osiągnięciu dojrzałości fizycznej, bo aż 37,76 proc. Mężczyźni popełniają samobójstwa najczęściej pomiędzy 40 a 50 rokiem życia, bo 67,80 proc. Najwięcej samobójstw wśród niewiast popełnia się z przyczyn erotycznej natury, ale i te przypadają w największej liczbie na wiosnę. g

KĄCIK RADJOWY.

Warszawa, środa, 29 marca:

12.10 Płyty gramofonowe.
13.35 Program dla młodzieży.
13.20 Komunikaty.
15.30 Kronika harcerska.
15.35 Program dla młodzieży.
16.00 Płyty gramofonowe.
16.20 Odczyt dla maturzystów.
17.00 Płyty gramofonowe
17.40 Odczyt
18.25 Muzyka lekka z kawiarni
19.20 „Skrzynka Pocztowa Rolnicza".
19.45 Prasowy dziennik radjowy
20.00 Koncdrt chóru „Eryana".
21.00 Retical fortepianowy.
23.00 Muzyka taneczna z danc.

Redaktor i Wydawca: **JÓZEF WAJZNER.** Nakładem Spółdzielni Wydawniczej **„DRUKARZ„**

Druk. „Udziałowa" w Częstochowie, ul. Panny Marji 41.